



Susz Triathlon 2017 przeszedł już do historii. "Dziękujemy!"

data aktualizacji: 2017.06.27



Powiedzieć, że Susz Triathlon 2017 był ogromnym przedsięwzięciem sportowym i organizacyjnym, to... jak nic nie powiedzieć. Wystarczy sobie wyobrazić trzy dni triathlonowego święta, dwa koncerty z liczoną w tysiącach widownią i widowiskowe wyścigi o randze mistrzostw Polski z udziałem utytułowanych zawodników z całego kraju i zza granicy. Jeśli do tego dołożyć prawdziwie festiwalową atmosferę, jaką każdego roku niezawodnie tworzą mieszkańcy i kibice, to mamy pełen obraz imprezy.

Polska stolica triathlonu - to marka, jaką przez minione 26 lat, poprzez organizację Susz Triathlonu, wypracowało sobie niewielkie miasteczko na zachodnim krańcu województwa, o którym przez trzy czerwcowe dni mówi cała triathlonowa Polska. Ściganie na najwyższym ogólnopolskim poziomie, a "na deser" wieczorne koncerty gwiazd - na ten sprawdzony już format sportowego festiwalu organizatorzy postawili także w tym roku.

Wielu zawodników powitano w Suszu już w piątek. Pierwszy dzień imprezy miał pod względem sportowym charakter organizacyjny - przysłuchiwaliśmy się pierwszym odprawom technicznym, a na ulicach Susza i gminy było już widać zawodników zapoznających się z każdym szczegółem wyznaczonych tras. Długie kolejki ustawiały się po pakiety startowe w centrum obsługi zawodników, jakie zorganizowano w suskiej hali. Tam też tego samego dnia ruszyły Targi EXPO - jedna z najważniejszych imprez towarzyszących sportowej rywalizacji. Na poszczególnych stoiskach swoją

ofertę prezentowali partnerzy Susz Triathlonu - dostępne były produkty od odzieży, obuwia, akcesoriów i gadżetów aż po specjalistyczne usługi, takie jak warsztaty bike fittingowe. Wreszcie - wieczorem przyszła pora na pierwszy z koncertów gwiazd - kilka tysięcy osób wspólnie z Michałem Szpakiem odśpiewało eurowizyjny hit "What colour is your life" i inne przeboje charyzmatycznego wokalisty.

Sobota była już pełna sportowych emocji. Zmagania trwały od samego rana - rozpoczęli je najmłodszy zawodnicy Susz Triathlonu startujący w aquathlonie, czyli konkurencji, w skład której wchodzi pływanie i bieg. Także w sobotę kibice przeżywali emocje związane z mistrzostwami Polski na dystansie sprinterskim. Wśród kobiet tytuł mistrzowski wywalczyła Małgorzata Otworowska (Szczecin), a wśród mężczyzn - Sylwester Kuster (Dąbrowa Górnicza). Na sobotę przypadł także cieszący się ogromnym zainteresowaniem zawodników wyścig MP Age Group. Wieczorem publiczność bawiła się na koncercie ciepło przyjętego zespołu Kombii. Był to w ocenie wielu widzów jeden z najlepszych występów w historii suskiego triathlonu.

Wreszcie - niedziela przyniosła start zawodników i zawodniczek na dystansie 1/2 Ironmana. 1 900 metrów pływania, 90 km wyścigu kolarskiego i półmaraton - z takim wyzwaniem zmagali się kilkuset zawodników i zawodniczek tej konkurencji. Uczestnikom kibicować można było w Suszu, ale i na terenie gminy, przez którą przebiegała kolarska część wyścigu. Na jego trasie utworzono dwie zorganizowane strefy kibica. Mowa o miejscowościach Bronowo i Jakubowo Kisielickie. Za inicjatywę kibicom przyznano nagrody Burmistrza Susza w wysokości tysiąca złotych każda. Ponadto spontanicznie kolejną strefę kibica zorganizował UKS TRS Susz.

- To ogromne wyzwanie sprawnie zorganizować tak duże zawody - mówi, podsumowując, Marcin Mądry z Urzędu Miejskiego w Suszu, osoba mocno zaangażowana w suski triathlon. - To z pewnością zadanie dla zespołu, a nie dla jednostki.

Komu zatem należą się szczególne słowa uznania? Jak wylicza Mądry, pracownikom suskiego Centrum Sportu i Rekreacji, w tym dyrektorowi Jarosławowi Piechotce, którzy wykazali ogromne zaangażowanie, służbom, które na wodzie i na lądzie czuwały nad bezpieczeństwem uczestników, wolontariuszom i ich opiekunowi Włodzimierzowi Palińskiemu, wreszcie - mieszkańcom za cierpliwość i wyrozumiałość związaną z utrudnieniami drogowymi, kibicom za obecność i doping, a zawodnikom za to, że po raz kolejny zaufali solidnej marce, jaką jest Susz Triathlon.

- Osobiście serdecznie dziękuję suskiemu biegaczowi Karolowi Kalisiowi, który świetnie zna się na sporcie i bardzo mi pomógł - dodaje Marcin Mądry. - Serdeczne podziękowania także dla sędziów Jana Dalkiewicza i Jerzego Tura oraz dla Kamila Jędrzejewskiego i Wojtka Laskowskiego za pełną zaangażowania pomoc w trakcie zawodów, a także dla obsługi biura zawodów, zaangażowanych pracowników SOK i UM w Suszu oraz Zespołu Szkół im. Ireny Kosmowskiej w Suszu, instytucji, służb i sponsorów.

Zawodnicy, kibice, wolontariusze, organizatorzy - wszyscy już czekają na kolejną, 27. edycję Susz Triathlonu. Wstępnie jest ona zaplanowana na 22-24 czerwca 2018 roku. Do zobaczenia w Suszu!

Susz Triathlon 2017- migawki (fot. Info Iława).

Piątek - dzień organizacyjny i odprawa techniczna dla zawodników.

Burmistrz Susza Krzysztof Pietrzykowski otwiera jeden z pierwszych wyścigów.

Marcin Mądry z Urzędu Miejskiego w Suszu - na "placu boju" od porannych startów do wieczornych koncertów.

Dyrektor suskiego CSiR Jarosław Piechotka - także zaangażowany w Susz Triathlon 2017.

Załoga Centrum Sportu i Rekreacji - kibicuje i czuwa nad tym, by zawody przebiegały bez żadnych zakłóceń.

Niezawodni wolontariusze - na nich zawsze organizatorzy suskiego triathlonu mogą liczyć.

Zespół Szkół im. Ireny Kosmowskiej w Suszu angażuje się w wiele lokalnych wydarzeń. Szkoły nie mogło zatem zabraknąć na najważniejszej imprezie!

Jedna z propozycji towarzyszących - ponadczasowe "planszówki" integrowały pokolenia.

W tamtym roku wolontariuszom niestraszny był upał, a w tym - deszczowa aura. Zapał zawsze ten sam!

Nie zabrakło służb, które dbały o bezpieczeństwo - i na wodzie, i na lądzie.

Sportowe emocje, ale i wieczorna rozrywka - te dwa elementy od lat składają się na format Susz Triathlonu.

Jak widać, zawodnikom humory dopisywały. Organizatorzy zapraszają za rok!

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43819-susz-triathlon-2017-przeszedl-juz-do-historii-dziekujemy>